

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<b>Ceny prenumeraty:</b> We Lwowie bez doręczenia do domu . . . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą . . . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: <b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</b>  Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU  <b>10 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. więcej.
--	--	--	--	----------------------------------	---

## Fikcja i realizm

W „Polsce Zbrojnej“ z dnia 29 bm. pojawił się pod powyższym tytułem świetny artykuł, który ze względu na aktualność poruszonych w nim zagadnień podajemy w całej osnowie.

Jesteśmy świadkami pewnej ewolucji, dokonującej się wśród ludności ukraińskiej w Małopolsce Wschodniej. Określiłmy już na tem miejscu tę ewolucję, jako wzmocnienie prądów do środkowych na niekorzyść odśrodkowych, jako tendencję oparcia się o polską rację stanu, zamiast szukania oparcia poza granicami naszego państwa. Czy na to wśród kół, kierujących ludnością ukraińską, wpłynęło głębokie rozczarowanie do miraży, rozsnuwanych przed tymi przywódcami z poza granic Polski — czy poprostu sam fakt narastania siły mocarstwowej Polski i jej autorytetu na zewnątrz — czy silniejsze zazębenie się wspólnych interesów ekonomicznych w ciągu niemal 6-lecia kryzysu, czy wreszcie wszystkie te czynniki łącznie — mniejsza w tej chwili. Chodzi bowiem nietylko o przyczyny, które złożyły się na niewątpliwie i coraz konkretniej ujawniającą się zmianę frontu społeczeństwa ukraińskiego, ile raczej o następstwa, o wysnucie takich konsekwencji, któreby biegiły po drodze zgodnego współżycia i realnej współpracy, jednak ani na cal nie zbaczają z linii, podyktowanej polską racją stanu i interesem państwowym Rzeczypospolitej.

To nam nakazuje zarówno mądrość polityczną, jak i ciężkie doświadczenia, poczynione na przestrzeni wieków, zarówno w dziejach Polski przedrozbiorowej, w okresie niewoli, jak też i w ostatnim dwudziestoleciu.

I dlatego jedynym miernikiem, wedle którego oceniać mamy współżycie obu narodów, musi być realizm polityczny, pozbawiony wszelkich namiętności czy sentymentalizmu, czy uprzedzeń, czy to partykularyzmu, czy fikcyjności.

Na gruncie tego realizmu stanął też Twórca Niepodległości naszej od pierwszej chwili wskrzeszenia naszego bytu państwowego i wtedy, gdy linja naszych granic stała się faktem dokonanym. Ale właśnie od tej chwili zaczęły się plenić rozmaite fikcje — powiedzmy to dziś szczerze — nietylko wśród ludności ukraińskiej, ale również i wśród części społeczeństwa polskiego, jeśli chodzi właśnie o „modus procedendi“ wobec faktu, że w obrębie granic Rzeczypospolitej znalazła się, tak jak od wieków, kilkumilionowa rzesza ludu ukraińskiego.

Właśnie te fikcje, te opaczne zgoła poglądy na stosunek Polski do „ruskich“ mieszkańców Wschodniej Małopolski, i te miraży i ułudę, jakim się oddawali rozmaici przywódcy ludu ukraińskiego — stwarzały hamulce i przeszkody w torowaniu sobie szlaku tego realizmu politycznego, jaki powinien być jedyną wytyczną i linją kierunkową.

Realizm ten zdobyć sobie mógł dopiero rację bytu, gdy okres „prosperity“ gospodarczej został złuzowany przez depresję ekonomiczną, zmuszając do realnego patrzenia na wszystkie zjawiska. Włościanin pod Kaliszem, czy w Żabim uświadomił sobie namacalnie wspólnotę własnego interesu z całością terytorjum państwowego, wobec tego, że kryzys go „przycisnął“ z tą samą bezwzględnością, co rolnika z pod Lublina, czy Torunia — i kiedy wreszcie zrozumiał ułud-

## Z sejmowej Komisji budżetowej. Budżet Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Warszawa, 30. I. (PAT.) Wczorajsza debata nad budżetem Ministerstwa przemysłu i handlu rozpoczęła się przemówieniem p. ministra Góreckiego.

P. minister poddał na wstępie analizie globalne cyfry budżetu, podnosząc, że preliminarz przewiduje zmniejszenie jego o 11,682,000 zł. na ogólną sumę 49,800,000 wydatków zwyczaj-

nych i nadzwyczajnych, wydatki związane z sprawami morskimi wynoszą 28,440,000 zł., z pozostałej sumy około 11 milionów przeznaczono na rozwój produkcji przemysłowej. Preliminarz budżetowy ułożony został pod kątem widzenia dalekoidących oszczędności i dalsze jego zmniejszenia mogłyby być niebezpieczne dla całości gospodarki ministerstwa.

## Sytuacja w przemyśle górniczym

RZEMIOSŁO.

Zkolei p. minister Górecki przedstawił obszernie sytuację w poszczególnych dziedzinach przemysłu górniczo-hutniczego, podnosząc, że chociaż gdzieś zaznacza się lekka poprawa, to jednak sytuacja jest w dalszym ciągu ciężka. Rząd powołał komisję, złożoną z przedstawicieli Ministerstwa przemysłu i handlu, skarbu, komunikacji, opieki społecznej i spraw wewnętrznych, która ma zbadać całokształt warunków pracy przemysłów górniczo-hutniczych i wynaleźć środki, któreby zmierzały do poprawy sytuacji tych przemysłów.

### WZMOŻENIE EKSPORTU.

Zagadnienie wzmoczenia eksportu przedewszystkiem wyrobów gotowych przemysłu przetwórczego łączy się z aktywizacją bilansu handlowego i ma duże znaczenie z punktu widzenia zatrudnienia w przemyśle przetwórczym i obniżenia kosztów produkcji. Akcja rządu w tej dziedzinie dała roku ub. rezultaty naogół pozytywne, gdyż eksport artykułów przetwórczych utrzymał swą pozycję, a w szeregu gałęziach wykazał wydatny wzrost.

Sytuacja rzemiosła w r. ub. nieznacznie się poprawiła, a dzięki polepszeniu się położenia gospodarczego wsi i zakończeniu w rzemiosle prac przygotowawczych, którym sprzyjała państwowa polityka gospodarcza, jak system ulg w dziale podatku przemysłowego i system kredytów z B. G. K.

### STOSUNKI HANDLOWE.

Przechodząc do zagadnienia handlu, p. Minister stwierdził, że obecna faza rozwoju gospodarczego Polski charakteryzuje względna techniczna łatwość osiągnięcia poważnych wyników w dziedzinie wytwórczości, natomiast bardzo duże trudności przy prowadzeniu towarów. Trudność walki z kryzysem wynika obecnie z niskiego stanu konsumpcji.

Szczególnie ważną jest kwestja inicjatywy kupieckiej. Wprowadzenie usunięcia ingerencji i powrót do całkowitego liberalizmu jest niemożliwy, jednak dzięki pracom nad zagadnieniem etatyizmu uda się niewątpliwie usunąć szereg przeszkód.

ność miraży i fikcyj oraz niebezpieczeństwo atmosfery, przesyconej miąższami destrukcji, w jakiej go starano się utrzymać.

Wspólna dola gospodarcza, wspólny front walki z naporem kryzysu — oto, co pozbawiać zaczęło siły atrakcyjnej hasła polityczno-adywersyjnego i skierowało rozważną część ludności ukraińskiej na tory realizmu.

I na te same tory skierowywać zaczyna się również ta ludność nietylko pod względem gospodarczym. Spojrznie w sposób realny na jeden odcinek życia musiało odbić się w urealnieniu innych... Słyszeliśmy już zapewnienia o pozytywnym ustosunkowaniu się do zagadnienia obrony państwa. Słyszymy wciąż domagania się realizmu w załatwieniu spraw oświatowych i kulturalnych.

Jest to dziedzina, w której zarówno my, jak i Ukraińcy, musimy zastosować wyłącznie kryterja zdrowego i trzeźwego realizmu z kompletnym wykluczeniem fikcyj i miraży. Jak bowiem nie chcemy, aby nasze odwieczne prawa i stan posiadania, nasz kulturalny, historyczny dorobek na terytorjach z ludnością mieszaną były na jakikolwiek szwank narażane — tak również nie sposób uprawiać polityki strusiej i nie widzieć tego, co jest rzeczywistością.

Weźmy — by sięgnąć do jak najprostszego przykładu — jedną z tych fikcyj, które nietylko ostać się nie mogą przed rzeczywistością, ale z całą świadomością swej fikcyjności zostały wepchnięte między polską rację stanu a społeczeństwo ukraińskie. Weźmy

n. p. tak zwaną „ustawę Grabskiego“ (Stanisława, b. ministra oświaty) z r. 1924, ustawę językową, mówiącą o uprawnieniach wyłącznie języka polskiego i — ruskiego w południowo-wschodnich województwach. I znowu nie silmy się na dociekania filologiczne i historyczne, czy ta nomenklatura ma podstawy. Spór o to byłby czysto teoretyczny wobec faktu, że uwiadomienie narodowe ludności tych terenów nie godzi się z takim określeniem, nie uznaje go, ba, nawet uważa za sztuczny i narzucony, wytwarzający psychiczne zadrażnienia. Jeśli mamy od wielu lat w naszych Izbach Ustawodawczych oficjalnie uznaną parlamentarną reprezentację ukraińską, to nie widzimy podstawy do unikania jej i w innych dziedzinach życia państwowego i społecznego. Trzeba być konsekwentnym na całej płaszczyźnie zagadnienia, a nietylko w jego fragmentach. To jest słuszne, a my jesteśmy dość silni, by iść za głosem słuszności.

Dla tej ludności określenie „ruski“ ma posmak rosyjskości, zaś „ruski“ uchodzi — jeśli chodzi o prawa językowe — za fikcję. I czyż obstając przy tem, co — słusznie, czy niesłusznie — rozgorycza tę ludność, torujemy pomost do zacieśnienia współżycia i współpracy?

Nie o to bowiem chodzi, jak się kto zwać chce, a o to, by stanął na gruncie naszej racji stanu, by sam zaprzestał uganiań się za fikcjami.

Zdrowy realizm musi złuzować urojenia. Po obu stronach. Jest to główna przesłanka normalnego współżycia i współpracy.

Saldo naszego bilansu handlowego wyniosło w r. 1935 około 65,5 milionów zł. na naszą korzyść, stanowiąc wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym. Rynki europejskie, są, jak wiadomo, obecnie najtrudniejsze ze względu na stawiane przeszkody, wobec czego musimy zwracać szczególną uwagę na eksport do krajów zamorskich. W tej dziedzinie mamy do zaznaczenia duży postęp, jak również w dziedzinie polityki traktatowej.

## Poważny dorobek na odcinku morskim.

Omówiwszy sprawę klarteli, p. Minister podkreślił, że na odcinku morskim możemy się wykazać dorobkiem bardzo poważnym, który ma cechę trwałości i zdrowe perspektywy rozwoju. Przez porty polskiego obszaru celnego przechodzi obecnie 74 procent naszych obrotów wymiany zagranicznej. Nasza flota handlowa już po uruchomieniu w jesieni r. ub. motorowca ransatlantyckiego „Piłsudski“ obejmuje około 75.000 ton rejestrowych brutto. Naczelne nasze zadanie w tej dziedzinie stanowią dalsze inwestycje żeglugowe. Budowa Gdyni, jeżeli chodzi o rozbudowę basenu i linii przeładunkowej, dobiega już końca.

### ETATYZM.

Powracając do zagadnienia etatyizmu, p. Minister owiadczył, iż Rząd zdecydował się powołać komisję przedstawieli prywatnego życia gospodarczego, której zadaniem będzie: zbadać przedsiębiorstw państwowych z punktu widzenia ich gospodarki i wpływu na budżet państwa, zbadać tych przedsiębiorstw z punktu widzenia ich wpływu na przedsiębiorczość prywatną oraz opracowanie wniosków, mających na celu ograniczenie działalności przedsiębiorczej państwa. Zrównanie warunków pracy przedsiębiorstw państwowych i prywatnych oraz usprawnienie gospodarki przedsiębiorstw państwowych i prywatnych oraz usprawnienie gospodarki przedsiębiorstw państwowych. Liczymy się z ewentualnością, że szereg przedsiębiorstw, które obecnie stanowią własność państwa będzie mogło przejść w ręce prywatnego życia gospodarczego.

### KONTAKT ZE SPOŁECZEŃSTWEM.

Zgodnie z zapowiedzią szefa Rządu, że będzie współpracował ze społeczeństwem, nawiązałem — mówił Minister — bezpośredni kontakt z przedstawicielami polskiego życia gospodarczego. Mogę z zadowoleniem stwierdzić, że stosunki te układają się pomyślnie, chodzi tylko o to, aby całe życie gospodarcze odpowiedziało mi szczerością za szczerocię, zaufaniem za zaufaniem.

### GIOS REFERENTA.

Po przemówieniu p. ministra, referat o budżecie Ministerstwa przemysłu i handlu wygłosił sprawozdawca poseł Sowiński, omawiając na wstępie pozycję budżetową. Mówca zaznaczył w dalszym ciągu, że trwający kryzys gospodarczy i komplikujące się wciąż

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej).



(Dalszy ciąg ze strony 1-szej).

zagadnienia związane z działalnością ministerstwa, stawiają coraz trudniejsze zadania i obowiązki.

### ZAMROŻONE KAPITAŁY.

Omówiwszy rozmaite pozycje budżetu, referent zaznaczył, że poważną bolączką naszego życia gospodarczego są zamrożone zagraniczne należności. Akcja rządu w tej sprawie dotychczas nie dała prawie żadnych wyników. Jedyny realny sposób odzyskania tych należności w drodze importu towarów, został przez obecną politykę handlową prawie uniemożliwiony. Należy tu wziąć pod uwagę, że odmrożenie należności w drodze importu nie ma żadnego wpływu na bilans płatniczy oraz, że import na cele odmrożeniowe niekonieczne musi zmniejszyć import normalny, wpływając w ten sposób ujemnie na eksport z Polski. Chodzi tylko o to, by import, zamiast sum zamrożonych, nie tworzył konkurencji niebezpiecznej dla produkcji krajowej.

Mówca szacuje wysokość zamrożonych sum w różnych krajach na około 25 milionów złotych, z czego największe sumy przypadają na Niemcy i Rumunję. Ponadto w Niemczech istnieje szereg kapitałów obywateli polskich, które mogłyby być repatriowane w formie dodatkowego importu, a których wysokość należy określić sumą od 200 do 300 milionów złotych.

Na zakończenie sprawozdawca zgłosił do preliminarza budżetowego szereg poprawek, zmierzających do urealnienia budżetu i dających w efekcie niewielką oszczędność 7 tysięcy złotych.

### DYSKUSJA.

Po referacie posła Sowińskiego w Komisji budżetowej sejmu przystąpiono do dyskusji.

Przedewszystkiem mówcy obszernie poruszali sprawę udziału obcego kapitału w naszych przedsiębiorstwach. Zaznaczano, że dopóki to się nie zmieni, będziemy tylko jakby gośćmi na własnej ziemi, nie mającymi wpływu na kształtowanie się naszego życia gospodarczego.

Dużo miejsca w dyskusji poświęcono zagadnieniom etatyzmu. Obszernie omówiono również sytuację poszczególnych dziedzin przemysłu.

W debacie poruszono również sprawy robotnicze, przyczem podkreślono, że na G. Śląsku liczne rzesze są pozostawione pracy, a jeden z powodów tego stanu rzeczy jest polityka ciężkiego przemysłu, który niema na widoku interesów polskiego gospodarstwa a tylko egoistyczne cele swych koncernów.

Po zakończeniu dyskusji w Komisji budżetowej sejmu nad preliminarem budżetowym Ministerstwa przemysłu i handlu zabrał głos minister Górecki, który omówił problemy poruszane w dyskusji przez posłów. W zakończeniu obrad przemawiał jeszcze referent, poczem budżet Ministerstwa przemysłu i handlu przyjęto. Dziś na porządku dziennym obrad komisji znajdzie się budżet Ministerstwa komunikacji.

## Wiadomości bieżące.

30

stycznia 1936

### Czwartek

Martyny p. m.

Jutro: Piotra z Nol.

Wschód słońca 7:22

Zachód „ 16:16

### TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 „Wachlarz Lady Windermeere“.

Piątek godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu“.

### TEATR ROZMAITOSCI.

Od środy teatr nieczynny.

### KINOTEATRY.

APOLLO: „Amok“ wedle noweli Stefana Zweiga.

CHIMERA: „Burza nad światem“.

COLOSSEUM: „W poszukiwaniu miłości“ i rewja.

GRAZYNA: „Mała mateczka“.

KOPERNIK: „Katarzynka“.

MARYSIENKA: „Katarzynka“.

MUZA: „Sen nocy letniej“.

PALACE: „Chińskie morza“.

PAN: „Kapryśna Marietta“ z Jeanne Mac Donald.

PAX: „Piotrus“ i aktualności.

# W dniu Imienin Pana Prezydenta.

Na murach miasta rozlepiono następującą odezwę:

Obywatele!

W dniu 1 lutego br. przypada uroczystość Imienin Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej Prof. Dra Ignacego Mościckiego.

Święto Patrona Głowy Państwa jest dniem uroczystym dla całego Narodu, który w dniu tym pospieszy z wyrazami holdu i czci dla Reprezentanta Majestatu Rzeczypospolitej — czcząc równocześnie w Dostojnym Sołnizancie Wielkiego Uczonego, który przez swą znakomitą i doniosłą działalność naukową rozślał imię Polski.

Zarząd miasta zwraca się z gorącym apelem do wszystkich mieszkańców Lwowa, aby dla zmanifestowania swych uczuć przystroili domy swymi flagami o barwach państwowych i miejs-

skich, festonami i emblematami już w wigilię tego dnia, tj. 31-go stycznia.

Równocześnie Zarząd miejski zaprasza wszystkich Obywateli miasta, organizacje cywilne i wojskowe, Towarzystwa i Związki do wzięcia udziału w uroczystych nabożeństwach, które w dniu 1-go lutego br. odprawione będą: o godz. 9-tej w Bazylice Archikatedralnej rzym.kat.; o godz. 9-tej w Katedrze gr.kat. św. Jerzego; o godz. 9-tej w Katedrze ormiańskiej; o godz. 9-tej w Cerkwi prawosławnej, o godz. 9-tej w Gminnej Synagodze postępowej (Templum) przy ul. Żółkiewskiej, zaś w dniu 2-go lutego br. o godz. 10-tej w Kościele Ewangelickim przy ul. Zielonej.

We Lwowie dnia 29 stycznia 1936.

Prez. miasta: Wacław Drojanowski wr.

RAJ: „Dwie sieroty“.  
STYLOWY: „Manewry miłosne“ oraz „Amerykanbar“.  
SWIT: „Dwie sieroty“.  
TECZA: „Tygrys Pacyfiku“.  
TON: „Z pamiętnika Charlie Chana“ z Warnerem Olandem.  
UCIECHA: „Tajemnica zamku Lebarnon“.

— Teatr Wielki. Dziś o godzinie 8-mej wieczorem komedia Oskara Wilde'a „Wachlarz Lady Windermeere“ z Ireną Sołską w roli tytułowej. Reżyserja W. Krasnowieckiego.

Jutro: „Wachlarz Lady Windermeere“.

— Teatr Rozmaitości dziś nieczynny.

— Premjera „Peer Gynta“. — Już 5 lutego odbędzie się premjera wielkiego dzieła Ibsena: „Peer Gynt“. Czołowa obsada. Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza. Dekoracje i kostjumy projektu Andrzeja Pronaszkę.

— VI. Koncert Filharmonji. VI-ty Symfoniczny Koncert Filharmonji Lwowskiej, odbędzie się w Teatrze Wielkim. — Dyryguje świetny kapelmistrz operowy Józef Lehrer. Jako solistka: najwybitniejsza pianistka rumuńska Doliwo Aronowici, która odegra z orkiestrą koncert C-moll Rachmaninowa.

Ponadto całość programu obejmuje jeszcze M. Soltysa: „Opowieść Ukrainką“, oraz słynną symfonię „Faust“ Fryderyka Liszta z chórami męskimi. Solo tenorowe w tej symfonji wykona tenor Fr. Bedlewicz. Nadto po raz pierwszy w Polsce wykonane zostanie dzieło Zoltana Kodaly „Tance z Maroszek“.

— Staggione operowe we Lwowie. Wiadomość o ponownej imprezie operowej we Lwowie, wywołała zrozumiałą sensację, tembardziej, że staggione to stojące pod dyktando I. Mazurkiewicza i R. Wragi, obejmuje cały szereg sił śpiewających o światowej sławie jak Ewa Bandyrowska czy Wiktor Bregy. Nadto zapowiedziane są nazwiska ulubienicy tutejszej publiczności Zofji Fedyczkowskiej, barytonów Jerzego Czapllickiego, E. Mossakowskiego i E. Maja, mezzosoprano Ady Lenczewskiej i wielu innych. Repertuar przewiduje: Cyrulika Sewilskiego, Fausta, Ringoletto i Madame Butterfly.

### KOMUNIKATY.

— Powieść akustyczna w Radjo. Dziś w czwartek 30 bm. o godzinie 20 wiecz. nadaje rozgłośnia lwowska „Powieść akustyczną“. Będzie to radiowy odpowiednik współczesnej powieści, składający się z syntetycznych obrazków, jakby rozdziałów książki. Treść akustycznej powieści — to zwykła, codzienna historia dwojga serc, które zbliża, a potem oddala od siebie życie towarzyskie.

Autorami słuchowiska są Teodozja Lisiewicz i Jerzy Tępa, znani radiosłuchaczom, jako twórcy kilku słuchowisk.

— „Król Edyp“ — w Teatrze Wyobraźni. W ramach klasycznego Teatru Wyobraźni, wykonane będzie dziś przed mikrofonem wileńskim (czwartek o godz. 21.00), arcydzieło literatury klasycznej „Król Edyp“ Sofoklesa. Dzieło to wystawione na scenie Teatru Wileńskiego, zyskało jednomyślny aplauz.

— Najweselejsza impreza sezonu. Szopka lwowska na rok 1936 pt. „Prostym sztychem“, której premjera odbędzie się już w piątek 31 bm. o godz. 19.30 w Złotej Sali „Cyganerji“ (pl. Bernardyński) jest przedmiotem rozmów całego kulturalnego Lwowa. Szopka autorów lwowskich w niczem nie ustępuje tego rodzaju imprezom stołecznym, cieszącym się w Warszawie rekordem powodzeniem. Dowcipne trzy akty szopki, pióra Wilhelma Raorta i Tadeusza Hollendra, przeplatane muzyką, piosenką i tańcem w wykonaniu kukielki dłuta prof. Starzyńskiego, pierwszorzędnego wykonawcy i tło dekoracyjne, werwa, satyra i humor — oto walory tej artystycznej imprezy, która dojdzie do skutku dzięki staraniom Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich. Bilety wstępu po wyjątkowo niskich cenach do nabycia w magazynie nut Seyfartha, ul. Akademicka 40 o godz. 18, zaś w dniu premjery i dni następne od godz. 18.30 przy kasie. Szopka lwowska

## PRZEMOWIENIE P. MINISTRA W. R. I O. P. PRZEZ RADJO.

Warszawa, 30. I. (PAT.) Dziś dnia 30 stycznia o godz. 19 min. 50 wiecz. p. minister W. R. i O. P. prof. Świętoślowski mówić będzie przed mikrofonem Rozgłośni warszawskiej na temat „O pomoc społeczną dla młodzieży akademickiej“. Odczyt będzie transmitowany na wszystkie rozgłośnie polskie.

chay z Warszawy wygłosi odczyt pt. „Drogi betonowe wykonane w Polsce“.

— Prezes Komitetu „Pomocy zimowej“ przed mikrofonem. Pierwszy tydzień lutego poświęcony będzie w naszym mieście niesieniu pomocy ludziom najbardziej potrzebującym bo pozbawionym dachu nad głową. Na ten cel obywatelski Komitet „Pomocy zimowej“ urządza zbiórkę pieniędzy. W przeddzień rozpoczęcia zbiórki tj. w piątek, dnia 31 bm. prezes Komitetu „Pomocy zimowej“, red. Bronisław Laskowicki przedstawi radiosłuchaczom cele i zadania akcji „Pomocy zimowej“.

— Z działalności Związku Pań Domu. Czwarte z rzędu ogólne zebranie Związku Pań Domu, które się odbyło dnia 21 b. m. przy ulicy Bourlarda, dało obraz działalności organizacji za rok ubiegły. — Przewodnicząca Związku, p. Weiglowska, przedstawiła pracę poszczególnych sekcji, a to: odczytowej, prasowej, bibliotecznej, kulinarnej, robót ręcznych, urządzeń mieszkań, pokazów nowoczesnych przyrządów gospodarskich, sekcji kosmetycznej, towarzyskiej i zwiedzania miasta i okolic. W roku ubiegłym, członkiń było 327.

Odczyty sił fachowych zapoznaly członkinie Związku z problemami wychowawczymi, kwestją odżywiania, zdobnictwa mieszkań i z szeregiem innych wiadomości na tematy aktualne.

Pokazy gotowania, przyrządzania ryb, surówek, oraz obchodzenia się z gazem, cieszyły się liczną frekwencją pań domu; pracownicy domowe korzystały również ze specjalnych pokazów.

Sekcja kosmetyczna urządziła szereg pogadanek na temat „Zdrowie i uroda“, sekcja sportowa zorganizowała kursy pływania.

W programie na rok bieżący postanowiono położyć nacisk na urządzanie kursów gospodarstwa domowego dla służby, skautek, seminarzystek, oraz dla rodzin robotniczych. Bardzo wielkiej wagi kwestją porozumienia pomiędzy producentem a konsumentem, nad którą pracowano już w roku ubiegłym, ma być rozwiązana przez sekcję handlową. Położono też nacisk na popieranie spółdzielni i sklepów chrześcijańskich.

Po sprawozdaniu rachunkowym, które wykazało saldo w wysokości 623 zł., zgromadzenie udzieliło ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem, po ożywionej dyskusji nad przyszłym programem Związku, dokonano wyboru nowego zarządu. Skład jego przedstawia się następująco: Przewodnicząca — p. prof. Weiglowska, wiceprez. — p. Neymanowa i p. Ruckerowa, sekret. — p. Tomaszewska, zast. p. Kozłowska, skarbniczka — p. Weinertowa, zastępczyni — p. Kuleczycka, gospodynka lokalu — p. Bartoszewiczowa, członkinie zarządu: pp. Dziewońska, Jagiełłowa, Korowiczowa, Kwiatkowska, Matkowska, Opiołowa, Sywulakowa.

### KRONIKA MIEJSKA.

Z Komitetu obywatelskiego pomocy zimowej. Dnia 28 b. m. odbyło się posiedzenie ściślejszego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Zimowej pod przewodnictwem red. Bronisława Laskowickiego, na którym stwierdzono, że zorganizowany tydzień powszechnej zbiórki w dniach od 1—7 lutego zapowiada się jako akcja na szeroką skalę. Referent VIII. wydziału magistratu dr. Drwęski podał do wiadomości, że od czasu rozpoczęcia działalności Pomocy Zimowej wynajęto dla bezdomnych 49 mieszkań i wydano na ten cel 2.667 zł. W cegielni Nachta pozostaje jeszcze 9 rodzin. Następnie obradowano nad organizacją Tygodnia. Do zbiórki zgłosiło się już blisko 500 osób, w tem wiele wybitnych osobistości. Wydawanie puszek rozpoczęło się w sobotę. Do przypinania znaczków ofiarowały firmy 100 tysięcy szpilek. Komitet wydał do ludności odezwę, którą bitra ogłoszeń rozplakowały bezpłatnie. Dyrekcje kin przyrzekły poprzeć akcję przez wyświetlenie przezroczyc propagandowych, oraz przerywanie przedstawień dla przemówień i zbiórki w lokalach. Firma For-Aborad sporządziła 20 płyt z nagraniami przemówieniami, które reprodukowane będą w kinach, przez radio i na samochodzie propagandowym, objeżdżającym miasto. Wszystkie orkiestry stowarzyszeń przyrzekły koncerty postojowe na ulicach w dniu 2 lutego b. r.

będzie wystawiona przez kilka dni z rzędu, z wyjątkiem czwartku.

— Towarzystwo śpiewacze „Bard“ za wiadomiami, że na ostatniem Walnem Zgromadzeniu Członków, uchwalono prosić I. J. Paderewskiego o przyjęcie godności Członka Honorowego. Po omówieniu sprawozdania za rok ubiegły i udzieleniu Zarządowi podziękowania za owocną pracę, wybrano wydział na rok 1936, w następującym składzie: kpt. Pragłowski Rajmund prezes, kpt. Schram Andrzej wiceprezes, Geneja Zbigniew sekretarz, Łaban Jakób skarbnik, Wielgosz Tadeusz gospodarz, Korabiowski Adam bibliotekarz, Najwer Marcin, Barbaro Jerzy, mgr. Geisler Andrzej — członkowie. — W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Hryniewicz Stefan, Lechowicz Jan, Schnerch Stanisław. Dyrygentem towarzystwa jest prof. Mieczysław Krzyński. Próby odbywają się stale we wtorki i czwartki o godzinie 7 wieczór w lokalu przy ul. Piłsudskiego 1. 11 I. p. i w te dnie prosimy chętnych miłośników śpiewu choralnego o wpisywanie się na członków „Bardu“.

— Celem zawiązania Komitetu ku uczczeniu śp. Dyrektora Marji Sołtysovej uprasza się PT. Grono Profesorów Konserwatorium Lwowskiego Towarzystwa Muzycznego, uczenie, uczniów, przyjaciel i sympatyków śp. Zmarłej o przybycie w piątek 31 bm. o godz. 19-tej do małej sali Lwowskiego Towar. Muzycznego. — Grono uczenie.

— Nalepki na okna. Z Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej dla bezdomnych komunikują: I. Od czwartku 30 bm. będzie można nabywać nalepki na okna w cenie 10 gr. w sklepach, kioskach, aptekach, miejskich urzędach dzielnicowych i sklepach Miejsk. Zakładu Apropowizacyjnego oraz zamawiać w większej ilości: 1) w biurze Komitetu przy ul. Bourlarda 2, III. p. tel. 294-11 od 8-jej do 15-jej i od 18-jej do 20-jej, 2) w gmachu „Wiek Nowego“ od 9-jej do 12-jej, 3) u inż. Konrada Lissowskiego ul. Niemcewicza 48 tel. 200-96 od 7-jej do 15-jej. Komitet wyraża przekonanie, że wszyscy mieszkańcy Lwowa poprą akcję na rzecz pomocy bezdomnym przez masowe zakupno nalepek. II. Komitet uprasza, aby osoby, które zostały wydelegowane przez Związki do zbiórki ulicznej w dniu 1 i 2 lutego — zgłosiły się po odbiór legitymacji, puszek i znaczków w sobotę dnia 1 lutego między godz. 10 a 14 w biurze Komitetu Pomocy Zimowej dla bezdomnych przy ul. Bourlarda 2, III. p.

— Konkurs na stypendja. Zarząd miejski w król. mieście Lwowie ogłosił konkurs z miejskiej Fundacji stypendyjnej ku uczczeniu 10-lecia Odrodzenia Państwa Polskiego na 14 stypendjów dla uczących się dzieci urzędników gminy m. Lwowa, a to: 9 stypendjów po 150 zł. każde, dla uczniów i uczenic szkół średnich, handlowych i przemysłowych, 5 stypendjów po 100 zł. każde dla uczniów i uczenic szkół przemysłowych, 9 stypendjów dla uczących się dzieci niższych funkcjonariuszów gminy m. Lwowa, a to: 5 stypendjów po 150 zł. każde, dla uczniów i uczenic szkół średnich, handlowych i przemysłowych, 4 stypendja po 100 zł. każde dla uczniów i uczenic szkół powszechnych, 32 stypendjów dla uczących się dzieci robotników miejskich, a to: 20 stypendjów po 150 zł. każde dla uczniów i uczenic szkół średnich, handlowych i przemysłowych, 12 stypendjów po 100 zł. każde dla uczniów i uczenic szkół powszechnych. Podania należy wnieść do Zarządu Miejskiego w nieprzekraczalnym terminie do 25 lutego 1936.

— Kursy języków francuskiego, angielskiego i niemieckiego (kurs wyższy i niższy) korespondencja handlowa wedle najnowszych metod, oraz stenografji, uruchomione będą z dniem 1 lutego br. staraniem Ogólno-Zaw. Związku Pracowników Umysłowych we Lwowie. Zgłoszenia przyjmujże Sekretariat Związku Lwów, Łyczakowska 9 (parter przez podwórze) w godz. 18—20, tel. 297-31.

— Zarząd Sekcji Drogowej Polskiego Towarzystwa Politechnicznego zaprasza PT. Członków Towarzystwa na zebranie, które odbędzie się w piątek 31 bm. o godzinie 18.30 w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9, na którym inż. Jerzy Ne-



## NAPAD NA B. MINISTRA.

Paryż, 30. I. (PAT.) W kołach politycznych, w szczególności zaś wśród adwokatów, żywe poruszenie wywołały dwa nowe zajścia, których ofiarą padł znów Frot, b. minister spraw wewnętrznych z czasów słynnych rozruchów 6 lutego. Gdy p. Frot udawał się popołudniu do gmachu sądów, gdzie po długiej przerwie wystąpić miał jako adwokat, został znieważony czynnie na ulicy przy wsiadaniu do samochodu przez jednego z przechodniów. Napastnika aresztowano. Okazało się, że jest to robotnik, z zawodu elektrotechnik, niejaki Koenig, należący do ugrupowań prawicowych. Znacznie poważniejsze było zajście w gmachu sądowym. Gdy Frot w towarzystwie swych przyjaciół wszedł do korytarza gmachu sądowego, zaatakowała go grupa manifestantów pod przewodnictwem adwokata Calzant, który wezwał b. ministra do opuszczenia gmachu. Rozległy się okrzyki: „Przez mordercę”. Ponieważ adwokat Calzant usiłował znieważać czynnie p. Frot'a, część obecnych interwenjowała, rozdzielając przeciwników. Wobec wrogiej postawy manifestantów, b. minister schronił się musiał w pokoju straży policyjnej, mieszczącym się w gmachu, podczas gdy dziekan starał się uspokoić manifestantów, którzy powoli po odpiewaniu Marsyljanki porzuciły się rozchodzić. Dopiero po pewnym czasie Frot mógł opuścić gmach pałacu sprawiedliwości.

## GDY NĘDZA W KRAJU ONI WZMACNIAJĄ POLICJĘ.

Morawska Ostrawa, 30. I. (PAT.) „Ostraczkę Delnicki Denik” ogłasza przemówienie posła Klimenta przeciwko prześladowaniu ludności polskiej na Śląsku za Olzą.

Posł Kliment twierdzi, że bezrobocie na Śląsku za Olzą jest znacznie większe od obliczeń urzędowych. W zagłębiu śląskim panuje niezwykła nędza, niepamiętna od najdawniejszych czasów. Pośród polskich robotników szerzy się pellagra, nowa choroba spowodowana głodem. Rzesze bezrobotnych pozbawione są jakiegokolwiek pomocy.

W takiej sytuacji — pisze „Delnicki Denik” — posłowie czescy Uhlirz i senator Maczek troszczą się nie o zmniejszenie nędzy, lecz o nowe załogi żandarmów, nowe oddziały policji i wojska. Starają się również o uszczuplenie kolejarzy polskich z cieszyńskiego. Należy skończyć ze stanem rzeczy, jaki istnieje w tym kraju, gdzie policjanci rozstrzygają o egzystencji, przyszłości i życiu tysięcy polskiego ludu”.

## CO JEST PRZYCYNĄ LICZNYCH WYPADKÓW SAMOCHODOWYCH?

Coraz częstsze w ostatnim czasie wypadki samochodowe skłoniły uczonych amerykańskich i angielskich do podjęcia badań w celu wyjaśnienia ich przyczyn. Badania te wykazały, że przypisywanie większości wypadków zamroczeniu alkoholowemu szoferów, było błędem. Procent wypadków wywołanych zamroczeniem alkoholem, wyjąwszy oczywiście wypadki zupełnego pijaństwa, był stosunkowo niewielki. Większość wypadków spowodowana została zmęczeniem szoferów i zmniejszeniem uwagi, które nie rzadko połączone było z silnymi bólami.

Analogiczne badania prowadził ostatnio również berliński Instytut Fizjologii Pracy, który doszedł do rewelacyjnych wręcz wyników. Okazało się bowiem, że szoferzy zwłaszcza w autobusach zmuszeni do dłuższego przebywania w zamknięciu w pobliżu motoru, ulegają częściowemu zatruciu gazami spalinowymi motoru. Badanie krwi szoferów 10-ciu autobusów berlińskich wykazało 10,47 proc. substancji trujących w ich organizmie. Po kilkugodzinnej służbie przy kierownicy stosunek ten wzrastał do 18 proc. Zatrucie to, zdaniem uczonych niemieckich, powoduje znaczną część nieszczęśliwych wypadków samochodowych.

## Z senackiej Komisji budżetowej.

Warszawa, 30. I. (PAT.) Wczoraj popołudniu Senacka Komisja budżetowa w obecności p. ministra Becka przystąpiła do obrad nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Referent sen. Radziwiłł mówiąc na wstępie o działalności p. ministra Becka, oświadczył m. in., że ostatnio p. minister na terenie Genewy w sposób niezmiernie szczęśliwy potrafił połączyć wierność dla zasady zobowiązań międzynarodowych, zawartych w pakcie Ligi Narodów z interesami własnego kraju. Ta stała linja polityczna, która sama w sobie w sposób nadzwyczaj wyraźny nosi piętno geniuszu politycznego Wielkiego Marszałka, jest częścią tej wielkiej spuścizny, którą po nim odziedziczyliśmy. Nakłada to na nas i naszą politykę zagraniczną wielkie obowiązki i pociąga za sobą coraz większe rozszerzenie zadań już nietylko w zakresie wyłącznie i ściśle interesów naszego państwa, ale ponosząc prestiż i znaczenie Polski w świecie międzynarodowym, nakłada także na nas coraz to szersze obowiązki w znaczeniu międzynarodowym.

Niezmiernie ważnym zadaniem Min. spraw zagr. jest opieka nad Polakami będącymi za granicą.

Tu mówca przytacza powiedzenie generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gen. Rydza-Śmigłego: „Gdziekolwiek znajduje się Polak, zawsze powinien pamiętać o tem, że jest synem Wielkiego Narodu, który ma odrębną swoją kulturę, odrębne swoje ideały, swoje przeznaczenie historyczne, godne miłości wielkiego serca”. Jest to krótka sprecyzowana teza — mówił referent — która nie powinna być tylko ezą idealną, ale musi wynikać z niej dla nas i dla M. S. Z. bardzo daleka idąca konsekwencja.

W zakończeniu swego referatu sen. Radziwiłł omówił szczegółowo preliminarz budżetowy M. S. Z. Po referacie rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos sen.: Rudowski, Malski, Kleszczyński, Beczkowicz i Łucki.

Po zakończeniu dyskusji zabrali głos p. minister spraw zagr. Beck, odpowiadając na zagadnienia poruszone przez panów senatorów.

Po przemówieniu p. ministra Becka posiedzenie komisji zamknięto. Następnie odbędzie się dziś. Na porządku dziennym debata nad preliminarzem budżetowym emerytur, zaopatrzenia, rent inwalidzkich oraz pensyj.

## Wiece i protesty przeciw Litwinom.

Warszawa, 30. I. (PAT.) Poza wielkim wiecem w Wilnie, który uchwałił rezolucję, protestującą energicznie przeciwko prześladowaniu Polaków na Kowieńszczyźnie, odbyły się w wielu miastach i w miasteczkach, a nawet wsiach woj. wileńskiego wiece i manifestacje protestacyjne. Liczniejsze zebrań protestacyjnych odbyły się w Osmianie, gdzie w wiecu wzięło udział ponad 3 tys. ludzi, w Borunach, w Gawryszkach, Polanach i Sniatich pow. osmiańskiego. We wszystkich tych

miejsowościach manifestowała ludność w łącznej liczbie ponad 2 tysiące. Wielki wiec protestacyjny odbył się w Święcianach, a poatem na terenie pow. święciańskiego w Głutach i Podbrodziu. W manifestacjach tych brali udział zarówno Polacy, jak i Litwini, którzy w dużej liczbie zamieszkują okolice wsi Głuty. Litwini w rezolucji wyrazili ubolewanie nad małodusznością i krótkowzrocznością rządu kołowieńskiego, „uprawiającego wobec mniejszości polskiej politykę zdziczenia”.

## Ostatnie wiadomości z frontu.

Warszawa, 30. I. (PAT.) Na zasadzie wiadomości z różnych źródeł P. A. T. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach w Abisynji w dniu 29 stycznia:

Na froncie północnym, według urzędowego komunikatu włoskiego, nie zaszło nic godnego zanotowania. Natomiast źródła angielskie donoszą z Addis Abeby, że walki na froncie północnym trwają. Są to zapewne operacje o mniejszym znaczeniu. Również i źródła francuskie twierdzą, że trwające obecnie w Tigre potyczki nie mają większego znaczenia. Źródła niemieckie notują, że walki te są bardzo zaciekle i że oddziały abisyńskie powoli, ale stale posuwają się naprzód.

Źródła abisyńskie podkreślają, że fort Suma-Abera, na zachód od Makalle, zdobyty przez Abisyńczyków w bitwie dnia 20 stycznia, jest nadal w rękach abisyńskich, pomimo powtarzających się ataków włoskich. Ogółem w czasie ostatnich walk na froncie północnym, jak donosi komunikat abisyński, wojska abisyńskie zdobyły 13 dział i 25 karabinów maszynowych, co wraz ze zdobytymi poprzednio stanowi 23 działa i 125 karabinów maszynowych.

Źródła angielskie i francuskie donoszą,

że cała uwaga Abisyńczyków jest skoncentrowana obecnie na froncie południowym, gdzie oczekują nowej ofensywy włoskiej. Abisyńczycy zwracają uwagę, że w początkach lutego na tym odcinku frontu rozpoczynają się zazwyczaj deszcze, które niewątpliwie powstrzymają ruchy wojsk włoskich. Koła abisyńskie podkreślają, że ras Desta popełnił dwa błędy taktyczne, rzucając swoją piechotę na pancerniki włoskie i angażując się w walki, podczas gdy wojska jego nie były odpowiednio zaopatrzone w żywność, co ułatwiło niezmiernie Włochom ich akcje. Powszechnie spodziewają się, że w kraju Sidamo nastąpi zmiana dowództwa, gdyż zarówno w tej prowincji, jak i w sąsiednich — Borana, Bali, a nawet i Arussi, rozegrać się mogą decydujące wydarzenia. Kontakt z armią rasa Desta, który podobno jest chory, został nawiązany. Dowództwo po nim objąć ma podobno Dedjasmacz Gabre-Mariam, b. gubernator wewnętrznych. Źródła angielskie notują poatem wiadomość z Dolo, że Wadragt, przywódca szczebu koczowniczego na pustyni Dido-Liban (na wschód od Negelli), poddał się Włochom.

## Mrozy już niedaleko.

Warszawa, 30. I. (PAT.) Dyrekcja PIM. komunikuje: W ostatnich dniach doniosły dzienniki o niebywałej fali mrozu, jaka ogarnęła Stany Północne Ameryki Północnej. Masy arktycznego powietrza spłynęły z obszarów arktycznych daleko na południe.

Podobna fala zimnego powietrza polarnego, płynącego z okolic podbiegunowych przez Rsję północną, zbliża się do Polski od północnego wschodu. W dniu dzisiejszym czoło tej masy bardzo zimnego powietrza osiągnęło Dynaburg—Ryga, gdzie temperatury obniżyły się do -15 st.

Za prawdopodobieństwem nastania wkrótce okresu mroźnego przemawia również konieczność wyrównania się znacznej nadwyżki ciepła obecnej zimy oraz zarejestrowane przez radjowe przyrządy samopieczące PIM. w obserwatorium w Jabłonie przesunięcie się strefy zaburzeń atmosferycznych nad Atlantykem na północ.

Miejsce dotychczasowych depresyj nad Rosją zachodnią, Polską i Niemcami zajmie obszar wysokiego ciśnienia, który się nasunie z nad Rosji północnej.

Przyrządy radjometeorologiczne do wykrywania zaburzeń atmosferycznych PIM. w Jabłonie notują silne ścieranie się nad północnym Atlantykem masy powietrza morską cieplejszego z powietrzem z obszaru wyżowego, o którym była mowa powyżej. Te, zanotowane przez przyrządy radjometeorologiczne zjawiska atmosferyczne potwierdzają jeszcze przypuszczenie, że w walce tej zwycięży masa powietrza zimnego i odepchnie strefę zaburzeń atlantyckich na północ.

Nie należy się spodziewać nastania okresu mroźnego już jutro, gdyż temperatury spadną powoli. Należy przypuszczać, że w lutym nastanie całkiem inna od dotychczas trwającej i mroźna pogoda.

## PODZIĘKOWANIE DLA PANA PREZYDENTA I RZĄDU.

Warszawa, 30. I. (PAT.) Dnia 29 stycznia ambasador brytyjski Virgilian Kennard złożył wizytę p. ministrowi spraw zagranicznych Beckowi, aby w imieniu króla, rodziny i rządu W. Brytanji wyrazić za jego pośrednictwem podziękowanie dla Pana Prezydenta Rzplitej, Rządu, Władz wojskowych i cywilnych Rzplitej Polskiej za udział w uroczystościach żałobnych, związanych z pogrzebem zmarłego króla Jerzego V.

## PREMIER U PANA PREZYDENTA RZECZPOSPOLITEJ.

Warszawa, 30. I. (PAT.) Pan Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym premiera Marjana Zyndram Kosciałkowskiego, który poinformował Pana Prezydenta o bieżących pracach Rządu.

## WAŻNA KONFERENCJA W SENACIE.

Warszawa, 30. I. (PAT.) W dniu dzisiejszym w Senacie w obecności p. Marszałka Prystora odbyła się konferencja Prezydum Komisji budżetowej Senatu i senatorów-sprawozdawców budżetowych z p. ministrem skarbu inż. Kwiatkowskim. Na konferencji obecni byli ponadto podsekretarz stanu w Prezydum Rady ministrów dr. Grzybowski i podsekretarz stanu w Ministerstwie skarbu dr. Grodyński.

## Giełda z dnia 29 stycznia.

## LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, owsie, jęczmieniu, bobiku, koniuczynie, mące i otrębach. Ceny naogół utrzymują się na niezmiennym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

## LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 523.75.

## WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.55, Berlin 215.45, Holandia 360.15, Londyn 26.26, N. Jork kable 5.25 i jedna ósma, Paryż 35, Praga 21.96, Sztokholm 135.45, Szwajcaria 172.70 Papiery państwowe: 5 prc. poz. konwers. 59.25, 5 prc. poz. kol. 55.50, 6 prc. poz. dolar. 76.88, 4 prc. poz. dol. 53, 7 prc. poz. stabiliz. 62.58. Akcje: Bank Polski 96.25, Lilpop 8.25. Dolar w obrotach prywatnych 5.23 i pół.

## HURAGAN NA WYBRZEŻU MAROKAŃSKIM.

Casablanca, 30. I. (PAT.) Od szeregu dni na całym wybrzeżu marokańskim szaleje huragan o niebywałej sile. Wejście statków do portów połączonych jest z wielkim niebezpieczeństwem.

Na drogach wicher wyrwał ogromną ilość platanów i palm, w miastach huragan poczynał wielkie szkody.

W związku z huraganem nastąpiła katastrofa samolotu wojskowego, udającego się na zwiady w kierunku Tit-Melill, ofiarą którego padli spalen żywcem chorąży-pilot i kapitan obserwator. Katastrofa miała miejsce na lotnisku wojskowym Casablanca podczas startowania samolotu w czasie którego wiatr wyrwał aparat, powodując wybuch zbiorników benzynowych, zaoparzonych w benzynę na 6-ciogodzinny lot.

## Program radiowy.

Piątek, 31 stycznia 1936.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Audycja dla szkół. 12.40: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Koncert. 16: Pogadanka dla chorych. 16.15: Orkiestra salonowa. 16.45: Opowiadanie dla dzieci. 17: Reportaż. 17.20: Płyty. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Koncert kameralny. 18.30: Skrzynka programowa. 18.45: Płyty. 19: Feljeton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami PR. 20: Pogadanka muzyczna. 20.10: „Goplana” opera. 23.20: Płyty.



**DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I DOBRO CZYNNA OFICERÓW I SZEREGOWYCH POLICJI.**

Jak nas informuje p. naczelnik Wydziału opieki społecznej w lwowskim urzędzie wojewódzkim w akcji społecznej i dobroczynnej na rzecz najbardziej potrzebujących biorą żywy udział oficerowie i szeregowi policji z terenu województwa lwowskiego.

Oficerowie i szeregowi policji opodatkowali się dobrowolnie na cel powyższy i złożyli około 4 tysiące złotych w gotówce oraz znaczną ilość materiałów żywnościowych i ubraniowych. Fundusze użyte zostały na zakupno ziemniaków, maki, stoniny, węgla itp., aby je rozdawać najbardziej potrzebującym. Z funduszy złożonych przez oficerów i szeregowych policji wydano blisko 2.000 obiadów i kolacyj, stałe 154 dzieci w wieku szkolnym korzysta z dożywiania.

Akcja społeczna policji prowadzona jest zarówno we Lwowie, jak i w innych ośrodkach województwa lwowskiego.

**CYGANIEWICZ ZŁAMAŁ PALEC.**

Drugi występ naszego słynnego zapasnika Władysława Cyganiewicza odbył się w Londynie, przytem Cyganiewicz walczył ze znanym rekordzistą, miotaczem i zapasnikiem Szkocji, Georg Clark. Zwyciężył Polak w 26 minucie.

W ub. niedzielę rozegrał Cyganiewicz swój ostatni mecz w Londynie, który miał dla niego smutne następstwa. Mimo ostrzeżeń Cyganiewicz wystąpił do walki z brutalnym Jackiem Pay. Gdy w 18-ej minucie Polak rzucił przeciwnika na łopatki, Pay — już po ogłoszeniu zwycięstwa Polaka — rzucił się na Cyganiewicza i złamał mu palec u lewej ręki.

Menager Cyganiewicza skarży brutalnego zapasnika o odszkodowanie 1000 funtów szterlingów.

**ROZMOWA NEURATHA Z EDENEM.**

Londyn. 30 I. (PAT.) Szereg dzienników angielskich z „Daily Telegraph” na czele donosi, że rozmowa Neuratha z Edenem dała niemieckiemu ministrowi spraw zagranicznych sposobność do podkreślenia wobec brytyjskiego ministra spraw zagranicznych w sposób uspokajający, że Niemcy nie mają zamiaru naruszać strefy demilitaryzowanej w Nadrenji. Wedle „Daily Telegraph”, zapewnienie von Neuratha szło w tym kierunku, że żadna nieobmyślona pospieszna akcja rzymskiego rządu strefy nie jest planowana.

**ZELAZO, STAŁ I BŁACHA DLA SOWIETÓW.**

Katowice, 30. I. (PAT.) Delegacja polskich hut żelaznych powróciła z Moskwy, gdzie został podpisany protokolół, przewidujący zamówienia żelaza, blachy i stali na łączną sumę około 4 i pół miliona zł., z tego półtora miliona na zł. stanowią zamówienia definitywne, których produkcja będzie bezwzględnie przez huty rozpoczęta. Potwierdzenie natomiast zamówienia na dalsze 3 miliony zł. uzależnione jest, jak zwykle, od zawarcia pomiędzy Polską a Sowiecami układu Montyngentowego i pewnych dodatkowych warunków. Protokół przewiduje ponadto opcje na 3 miliony zł. Płatność zamówień jest gotówkowa.

**SEJMOWA KOMISJA ADMINISTRACYJNO-SAMORZĄDOWA.**

Warszawa. 30 I. (PAT.) W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji administracyjno-samorządowej sejmu, która wybrała na przewodniczącego posła Ducha. Po ukonstytuowaniu się prezydium przydzielono poszczególne referaty.

kancelarii Komornika, a na trzy tygodnie przed terminem licytacji w Sądzie grodzkim w Przemyslu, sala Nr. 14a (II. p.). Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Przemysl, 26 stycznia 1936. 326K

III. Km. 3860/34, 1241/35. Ogłoszenie. Jan Tabaka Komornik Sądu grodzkiego rew. III. w Przemyslu przy ul. Grodzkiej 6 urzędujący ogłasza, że dnia 21 lutego 1936 r. o godz. 11-ej odbędzie się w Sądzie grodzkim w Przemyslu sala Nr. 14a (II. p.) publiczna sprzedaż nieruchomości, a to: I. Połowy realności obj. whl. 2603 ks. gr. gm. Przemysl, dłużnika Józefa Spinera własnej, położonej przy ul. Kopernika 55, składającej się z pbud. lkat. 1191 o pow. 273 m kw., z pgr. lkat. 2857/24 (rola) o pow. 370 m kw. Na parceli budowlanej lkat. 1191 znajduje się budynek mieszkalny 1-o piętrowy, murywany, podpiwniczony, z suterennami o pow. zabud. 145 m kw. o przestrzeni zabud. 1508 m sześć., wykonany jest z cegły palonej na zaprawie wapiennej, dach drewniany 2-u spadowy nad oficyną 1-o spadowy kryty blachą. Budynek mieści: 1) piwnicę (4 przedziały), 2) sutereny składające się z 2 izb mieszkalnych, 3) parter składający się z sieni wjazdowej, z której prowadzi drewniana klatka schodowa na strych, oraz jednoramienne schody drewniane do piwnicy i suterenu, sklep i pokój, pokój i kuchnia i pokój, 4) I. piętro składające się z trzech pokoi i kuchni i jednego pokoju. Od strony podwórza przez długość wszystkich boków biegnie ganek betonowy z poręczą żelazną. Bramy w sieni wjazdowej 2-u skrzydłowe, drewniane z okuciem żelaznym. Instalacja światła elektrycznego kryta. Na parceli tej znajdują się ustępy, jest to budynek drewniany niepodpiwniczony o pow. zabud. 4 m kw. o przestrzeni zabud. 30.10 m sześć., oraz studnia kregowa. Na parceli gruntowej 2857/24 znajduje się 1) poddasze drewniane przypierające do stajni o pow. zabud. 4 m kw., ściany jednostronnie szalowane, dach drewniany kryty papą, 2) stajnia parterowa, murywana z cegły palonej o pow. zabud. 61.60 m kw. o przestrzeni zabud. 266 m sześć. Na realności tej znajduje się mur graniczny z cegły, długości 15 mb., wysokości 2 m. Nieruchomość ta oszacowana została na kwotę 9.268 zł. 20 gr. Cena wywołania wynosi 7.221 zł. 15 gr. Przystępujący do przetargu winien złożyć tytułem rekojmi kwotę 926 zł. 82 gr. II. Całej realności obj. whl. 2349 ks. gr. gm. Przemysl, położonej przy ul. Kopernika 59, dłużniczki Toni Margel własnej, składającej się z pbud. lkat. 2557 o pow. 407 m kw., na której znajduje się 1) budynek mieszkalny, parterowy, murywany podpiwniczony z suterennami o pow. zabud. 139.40 m kw., o przestrzeni zabud. 913 m sześć., wykonany z cegły palonej na zaprawie wapiennej, dach drewniany 2-u spadowy, kryty blachą żelazną pocynkowaną. Budynek mieści piwnicę, sutereny (3 kuchnie) i parter, w którym znajdują się 1 pokój, pokój z kuchnią i pokój z kuchnią. W budynku instalacja światła elektrycznego kryta, 2) poddasze drewn. szalowane deskami, pokryte blachą żelazną pocynkowaną, 3) komórki drewniane o pow. zabud. 12.67 m kw., 4) ustępy

wolnospadowe, o pow. zabud. 3 m kw., 5) dół kloaczny betonowy, przykryty nakrywą do podnoszenia, 6) szopa drewniana o pow. zabud. 28.21 m kw. o przestrzeni zabud. 50 m sześć. przeznaczona jest na magazyn, ściany szalowane jednostronnie z desek, drzwi szpungowe z okuciem żelaznym, dach jednospadowy, kryty papą, 7) parkan drewniany z bramą wjazdową 2-u skrzydłową. Długość parkanu wraz z bramą wjazdową wynosi 17.80 m, wysokość wynosi 1.80 m. Nieruchomość ta oszacowana została na kwotę 11.756 zł. Cena wywołania wynosi 8.817 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości 1175 zł. 06 gr. Protokół oszacowania i akta przeglądać można w godzinach urzędowych w kancelarii komornika, a na trzy tygodnie przed terminem licytacji w Sądzie grodzkim w Przemyslu sala Nr. 14a (II. p.). Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Przemysl, 26 stycznia 1936. 328K

II. Km. 4514/33. V. E. 1104/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru II. Jan Jasiński, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. 3-go Maja L. 7 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 marca 1936 od godziny 9-tej w sali posiedzeń Nr. 51 Sądu grodzkiego w Stanisławowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Mozeza Taubera i Jochewed Katz zam. Tauber po polowie nieruchomości objętej whl. 1966 ks. gm. gm. Stanisławów, składającej się z pb. 1737 o powierzchni 520 m kw. i pgr. 1323/5 o powierzchni 830 m kw. Obydwie parcele tworzą jeden kompleks położony w Stanisławowie przy ul. Wołczyńckiej Nr. 135. Na pb. 1737 znajdują się następujące budynki: a) budynek mieszkalny murywany, parterowy, kryty gontem, obejmujący 3 izby, z których 2 izby zajęte są na szynk, mała piwniczka pod schodami, b) budynek mieszkalny drewniany, parterowy, bez fundamentów, dach kryty gontem, obejmujący 1 pokój, kuchnię, sieni, ganek szalowany i oszkłony, c) przybudówka drewniana, gontem kryta, oparta o ścianę domu sąsiada Netzlera, bez fundamentu, mieści 2 ubikacje tj. praczarnię i skład piwa, d) komora szalowana deskami, kryta blachą czarną przy lego do przybudówki, e) stajnia drewniana kryta gontem bez fundamentu oparta o budynek mieszkalny drewniany, f) oparkanicie słupy dębowe, rygle miękkie, szalowane deskami. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 9.938 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 7453 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości 993 zł. 80 gr. Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładekowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małeletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stanisławowie, ul. Bilińskiego sala Nr. 32. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Stanisławów, 28 stycznia 1936. 329K

**FIRMY.**

Spółdz. VIII. 914. Sąd okręgowy jako Sąd rejestrowy w sprawie firmy Powszechny Lwowski Związek Oszczędnościowy i kredytowy spółdzielnia w likwidacji we Lwowie zarządził wpis: Wykreśla się powyższą spółdzielnię po przeprowadzonej likwidacji. Wpisano 23 stycznia 1936. 325

**UZNANIE ZA ZMARŁEGO.**

T. 58/35. Edykt. Jan Bogusz, syn Pawła i Marji, urodzony 24 grudnia 1866 w Radłowie powiat Brzesko wyemigrował z Radłowa w roku 1896 do Ameryki Północnej, zaś od roku 1907 wszelki ślad o nim zaginął. Wiadomości o nim należy udzielić Sądowi do 3 miesięcy. Sąd Okręgowy. Tarnów, 11 grudnia 1935. 324

I. T. 95/35 i inne. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. I. Uczestnicy wojny światowej armji austriackiej: 6 pp. obrony krajowej Jakób Miłkuła z Sierczy ur. 1872, 16 pp. obrony krajowej Wiktor Kuźma z Chronowa ur. 1889, 13 pp. Józef Gaska z Sierczy ur. 1882, Stanisław Nocula z Poręby Zegoty ur. 1894, 15 pp. Maciej Dusik ze Skotnik ur. 1885, Antoni Golasch z Kolanowa ur. 1896. II. Uczestnicy wojny polsko-bolszewickiej: 50 pułk strzelców kresowych Zygmunt Stanisław Hellman 2 im. ur. 1899, 13 pp. Andrzej Ciczak z Lipnicy ur. 1898. III. Wydalili się bez wieści: Michał Więcek ze Szczurowej ur. 1891, Halemba Marja z Wodnej ur. 1889; wyjechali do Ameryki: Franciszek Radzięta z Rajbrotu ur.

1860, Stanisław Mól z Sygneczowa ur. 1885, Wojciech Kęsek z Osieczan ur. 1877, Marcin Picc z Krzczowa ur. 1869, Błażej Kowalczyk ze Szytkowic ur. 1892; wyjechała do Niemiec: Agnieszka Jasiołek z Piekar ur. 1867. Wdrażając postępowanie, celem uznania wyżej wymienionych za zmarłych ogłasza się wezwanie, aby udzielić im wiadomości. Sądowi i wzywa się ich, aby stawili się przed sądem lub w inny sposób dali znać o sobie, a to wymienieni pod I. w terminie 6 miesięcy, zaś wymienieni pod II. i III. w ciągu roku od dnia dzisiejszego ogłoszenia. Po tym terminie orzeknie Sąd ostatecznie o uznaniu wymienionych za zmarłych. — Zarządza się na wniosek Alojzy Więckowej postępowanie o rozwiązanie węgła małżeńskiego pomiędzy wymienioną a Michałem Więckim ur. 13 września 1891 r. w Szczurowej nieslubnym synem Katarzyny Więcek. Związek małżeński zawarty został w dniu 7 czerwca 1916 w kościele rzym. kat. w Litwii (Czechosl.). Obrońcą węgła małżeńskiego ustanawia się dr. Adolfa Sowilskiego adwokata w Krakowie. Jeden rok po dniu ogłoszenia niniejszego edyktu Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o rozwiązaniu węgła małżeńskiego.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny. Kraków, 22 stycznia 1936. 325

**SPADKI.**

A. 725/35/6. Edykt. Katarzyna z Węgrzynów 1-go Foltakowa 2-go Smietanowa 3-go Kowalowa rolniczka z Koszyc wielkich zmarła dnia 20 czerwca 1935 r. nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi wiadomo czy pozostałi dzieci. Ustanawia się zatem Michała Czarneckiego z Koszyc wielkich kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasu wyda się spadek tym osobom, które wykazą swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano spadek przypadnie Skarbowi Państwa. Sąd grodzki Oddział I. Tarnów, dnia 6 września 1935 r. 330

**OGŁOSZENIA PRYWATNE.**

**WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW LWOWSKIEGO TOWARZYSTWA AKCYJNEGO BROWARÓW, SPÓŁKA AKCYJNA, we Lwowie**

odbyte dnia 28 stycznia 1936 zatwierdziło bilans zamknięcia za rok administracyjny 1934/35 od dnia 1 października 1934 do 30 września 1935.

**RACHUNEK BILANSU.**

Stan czynny: Grunty zł. 2.696.437,88, Budynki zł. 5.110.213,15, urządzenia techniczne zł. 4.237.678,68, beczki transportowe zł. 637.770,—, wagony piwne zł. 762.289,50, inwentarz zakładowy i biurowy zł. 358.740,—, inwentarz żywy zł. 24.768,80, gotówka w kasie i w bankach zł. 563.172,62, papiery procentowe zł. 40.487,75, weksle w portfelu zł. 208.037,77, akcje innych przedsiębiorstw zł. 32.820,—, materiały zł. 273.177,08, półfabrykaty zł. 209.395,50, gotowe wyroby i towary zł. 775.839,20, dłużnicy zł. 4.704.912,80, sumy przechodnie zł. 26.172,36, suma aktywów zł. 20.659.913,09, strata za rok 1934/35 zł. 155.491,21, przeniesienie strat z ubiegłych lat zł. 224.593,11, suma bilansu zł. 21.039.997,41, sumy pozabilansowe zł. 215.771,20.

Stan bierny: Kapitał zakładowy zł. 6.000.000,—, Kapitał zapasowy zł. 169.026,63, Kapitał rezerwowy zł. 2.200.000,—, Fundusze zapomogowe zł. 220.000,—, Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł. 1.702.793,46, Kapitał amortyzacyjny zł. 4.490.935,11, Zobowiązania zł. 6.257.242,21, Suma bilansu zł. 21.039.997,41. Sumy pozabilansowe zł. 215.771,20.

**RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW.**

Straty: Koszty administracji zł. 388.196,88, Koszty fabrykacji i transportu zł. 1.904.016,74, Koszty fabrykacji w działach ubocznych zł. 77.882,90, Koszty sprzedażne i handlowe zł. 284.800,23, Koszty utrzymania oddziałów zł. 251.135,99, Koszty kredytów krajowych i zagranicznych zł. 545.841,73, Podatki państwowe i komunalne zł. 1.457.501,87, Świadczenia społeczne zł. 89.337,75, Różnice kursowe zł. 22.327,42, Odpisy zł. 55.378,73, Nadzwyczajne odpisy przez kapitał zapasowy zł. 850.000,—, Suma rachunku strat i zysków zł. 5.926.418,24.

Zyski: Utarg za piwo zł. 4.739.958,47, Utarg za odpadki zł. 73.497,83, Utarg w działach ubocznych zł. 96.496,76, Dochody z realności zł. 5.043,87, Odsetki od papierów wartościowych zł. 5.930,10, Z kapitału zapasowego zużyto zł. 850.000,—, Strata w roku 1934/35 zł. 155.491,21, Suma rachunku strat i zysków zł. 5.926.418,24. 331

Poradki od **BOLU GLOWU**  
całkowicie, ze smakiem i przyjemnością  
**KOWALSKA**  
FABR. CHEM. FARM. AD. KOWALSKI WARSZAWA